

## Drodzy Czytelnicy



W pracy redakcyjnej znajdzie Czytelnik przegląd badań dotyczących budowy i funkcji stopy. Ta problematyka jest często podejmowana w badaniach różnych autorów, a wyniki są nierzadko sprzeczne. Autorka na podstawie analizy obszernego piśmiennictwa przedstawia ocenę wydolności stóp w warunkach

statycznych i dynamicznych, częstość występowania odchyień od normy, zmienność budowy w różnych okresach rozwoju osobniczego oraz międzypłciowe różnice dymorficzne w wybranych cechach budowy stóp. Z dokonanego przeglądu publikacji wynika, że na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci koncepcje badań i interpretacji budowy i funkcji stóp wielokrotnie się zmieniały. Artykuł, jak sądzę, zainteresuje zapewne większość naszych Czytelników.

W numerze znajdzie Czytelnik ciekawą pracę dotyczącą częstości występowania polimorfizmu genu C3 rs7951 u osób chorujących na toczeń rumieniowaty układowy. W badaniu dużej, liczącej 99 osób grupy chorych w porównaniu z grupą osób zdrowych nie stwierdzono częstszego występowania allelu ryzyka T genu C3 dopełniacza. Wynika z tego, że polimorfizm genu C3 rs7951 nie ma wpływu na częstość występowania toczenia rumieniowatego układowego.

Praca autorów z dwóch oddziałów dziecięcych dotyczy ważnej problematyki przedklinicznej diagnostyki guzów tylnej jamy czaszki u dzieci w rejonach Małopolski i Podkarpacia. Okazało się, że zaledwie 24% przypadków jest dobrze ukierunkowanych diagnostycznie po pierwszym kontakcie z lekarzem. Autorzy wnioskują, że takie niskie wartości wstępnej diagnostyki wynikają z braku u lekarzy swoistej czujności onkologicznej, jak też niskiej częstotliwości występowania guzów tylnej jamy czaszki u dzieci. Równocześnie

zwracają uwagę na błędną interpretację i lekceważenie tak ważnych objawów jak poranne bóle głowy, wymioty, a także bólu karku czy pojawiających się zaburzeń emocjonalnych. Z pracy autorów oddziału pulmonologicznego dotyczącej rehabilitacji pacjentów z POChP wynika, że niezależnie od stosowanych metod rehabilitacji u wszystkich pacjentów uzyskuje się poprawę wydolności oddechowej płuc. Prowadzona rehabilitacja u żadnego pacjenta nie doprowadziła do pogorszenia stanu. Autorzy wnioskują, że rehabilitacja ma istotny wpływ na poprawę sprawności wentylacyjnej u osób z przewlekłą obturacyjną chorobą płuc oraz na poprawę jakości ich życia.

W pracy dotyczącej epidemiologii oparzeń u dzieci w dużej grupie 220 pacjentów stwierdzono, że najczęstsze są oparzenia termiczne powstałe w wyniku kontaktu z wrzątkiem i to w grupie bardzo małych dzieci w wieku od 2 tygodni do 24 miesięcy. Taka dramatyczna obserwacja wskazuje na konieczność zwiększenia uwagi i opieki nad najmłodszymi dziećmi.

Zupełnie inny problem poruszają autorzy pracy dotyczącej opieki nad umierającym pacjentem. Z przeprowadzonych badań wynika, że przygotowanie lekarzy i pielęgniarek do opieki nad umierającym pacjentem jest niewystarczające. Brakuje również przygotowania do współpracy z rodziną umierającego pacjenta, a także dotyczącego wspierania członków rodziny. Stwierdzono też występowanie trudności z radzeniem sobie przez lekarzy i pielęgniarki z własnymi reakcjami w obliczu śmierci.

Ciekawa praca przeglądowa dotyczy mikromacierzy białkowych jako nowoczesnej techniki wykorzystywanej w proteomice. Autorzy dokonali obszernego przeglądu aktualnych metod wytwarzania i zastosowania mikromacierzy białkowych w wykrywaniu wielu białek w badaniach eksperymentalnych, co jest niezbędne w badaniach z zakresu proteomiki. Równie ciekawa jest praca dotycząca transplantacji jako metody leczenia. Autorzy zwracają uwagę, że przeszczepia się obecnie nie tylko nerki, co już ma wydzźwięk historyczny, lecz wątrobę, serce, trzustkę, płuca, a nawet jelita, nie mówiąc

o transplantacji szpiku. Podkreślają, że przeprowadzane transplantacje muszą być zgodne z wiedzą medyczną i z przepisami prawa.

Praca historyczna dotyczy wkładu Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego w rozwój rehabilitacji w Polsce. Nie przypadkowo ośrodek ten ma za patrona doktora Lecha Wierusza, który jako jeden z pierwszych wprowadzał nowoczesne metody leczenia operacyjnego skolioz, ale również był nauczycielem i mistrzem dla wielu lekarzy wywodzących się z jego ośrodka i innych polskich ośrodków.

Zbliża się szybko piękny okres Świąt Bożego Narodzenia i Nowy Rok, niech mi więc będzie wolno złożyć naszym Czytelnikom, Autorom nadsyłanych prac, Członkom Komitetu Redakcyjnego, Współpracownikom z Redakcji i Pracownikom Wydawnictwa UR podziękowania za współpracę oraz najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności na Święta i cały Nowy 2012 Rok.

Andrzej Kwolek